

IP Week 2024

IP Day w trosce o zrównoważony rozwój

Jak co roku w dniu 26 kwietnia obchodzimy Światowy Dzień Własności Intelektualnej, czyli IPDay. 26 kwietnia upamiętnia dzień wejścia w życie Konwencji ustanawiającej Światową Organizację ds. Własności Intelektualnej (WIPO). Począwszy od pierwszych obchodów w 2001, za każdym razem mottem IP Day są różne wyzwania współczesnego Świata.

Tegorocznymi motywami przewodnimi IPDay 2024 są IP i cele zrównoważonego rozwoju, budowanie naszej wspólnej przyszłości dzięki innowacjami i kreatywności (ang. IP and the SDGs: Building our common future with innovation and creativity).

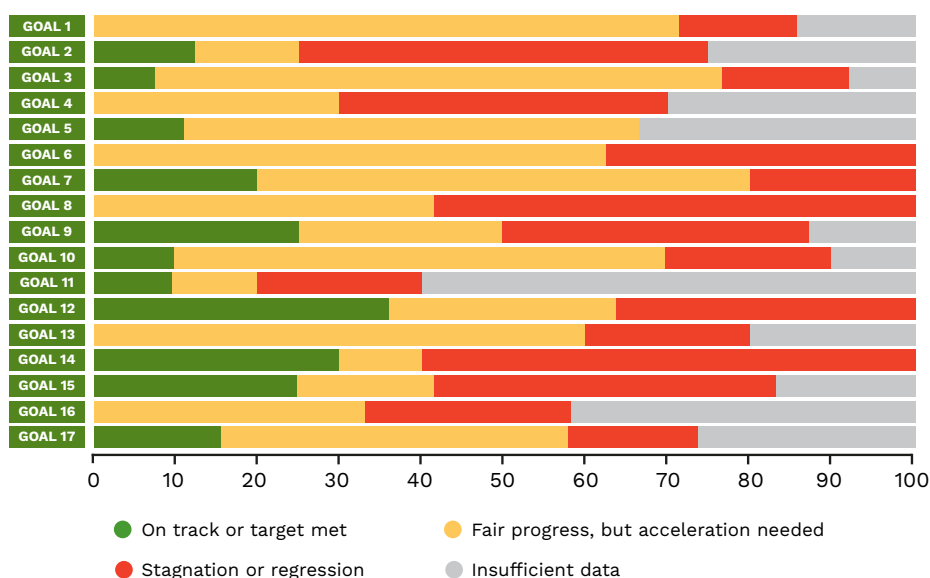
Temat szeroko rozumianych zielonych innowacji pojawił się jako hasło IPDay już po raz trzeci w ostatniej dekadzie. W 2009 roku było to „Promowanie zielonych innowacji kluczem do bezpiecznej przyszłości” (ang. Promoting Green Innovation as the key to a Secure Future) a w 2020 roku „Innowacje dla zielonej przyszłości” (ang. Innovate for a Green Future).

Światowy Dzień Własności Intelektualnej jest zawsze okazją do rozważań dotyczących roli własności intelektualnej w rozwoju ludzkości. Cały system ochrony własności intelektualnej oparty jest o filozofię dzielenia się ze społeczeństwem swoją twórczością (czy to wynalazkami, utworami czy dziełami artystycznymi) w zamian za możliwość uzyskiwania korzyści z praw majątkowych przez pewien okres czasu.

Zapewnienie prawnej ochrony twórczości jest też zachętą do ciągłego pobudzania kreatywności, czynienia wysiłków na rzecz ulepszenia świata i ogólnego postępu technologicznego, który my ludzie możemy osiągać. Jest to szczególnie ważne w dzisiejszych czasach, kiedy sztuczna inteligencja coraz bardziej może nas wyręczać w analizie i łączeniu różnych aspektów, tworząc swoje „dzieła. Nadal jednak wierzę, że to człowiek jest istotą kreacji.

Hm...jak rozumieć rolę własności intelektualnej w budowaniu wspólnej przyszłości w kontekście zrównoważonego rozwoju?

Progress assesment for the 17 Goals based on assesed targets, 2023 or latest data (percentage)



Już dość dawno temu naukowcy alarmowali, że działalność człowieka przyczynia się do dramatycznych zmian klimatu. Działania na rzecz powstrzymania globalnego ocieplenia były troską 193 krajów członkowskich ONZ, które w 2015 roku przyjęły agendę na rzecz Zrównoważonego Rozwoju 2030. Wyznaczono wówczas 17 Celów Zrównoważonego Rozwoju (ang. Sustainable Development Goals – SDGs), które mają zapewnić ludzkości dobrostan, pokój i postęp gospodarczy przy jednoczesnym powstrzymaniu zmian klimatycznych.

Dzisiaj, w 2024 roku, kiedy Świat się chwyci i stoi w obliczu globalnego konfliktu szansa na skuteczną realizację tych szczytnych idei oddala się coraz bardziej.

W corocznym raporcie postępu w osiągnięciu celów Wykres Postępów 2023 nie napawa optymizmem. Ze 138 celów cząstkowych, które poparte są danymi statystycznymi tylko 15% stanowią te, które ocenia się jako będące na dobrej drodze do osiągnięcia, 48% celów oceniono jako wykazujące odchylenia od pożądanego kierunku, a 37% to cele, w których nie nastąpił postęp realizacji. Warto odnotować, że do granicznego 2030 roku zostało jedynie 5 i pół roku. Nasuwa się zatem oczywisty wniosek, że aby zmiany cele zrównoważonego rozwoju miały szansę być spełnione przynajmniej w połowie, potrzebny nam jest nie szybki marsz a maratoński bieg.

Innowacje na pomoc planecie Ziemia

Innowacyjność, Przemysł, Infrastruktura to dziewięć na liście celów SDG do realizacji.

W ramach tego celu wyznaczono kilkanaście kluczowych wskaźników, takich jak rozwój infrastruktury, uprzemysłowienie, nakłady na badania i rozwój, czy dostęp do telefonii komórkowej.

Zarówno w ujęciu globalnym jak i krajowym realizacja celów szczegółowych związanych z działalnością badawczo-rozwojową jest na właściwym kursie. Nie idzie to jednak w parze z rozwojem infrastruktury i technologii procesów produkcyjnych przyjaznych środowisku.

Dane krajowe nakładów brutto na działalność B+R w relacji do PKB (wskaźnik 9.5.1) od 2010 roku podwoiły się (0,73% w 2010 roku do 1,46% w 2022 roku), z kolei wskaźnik 9.4.1 dotyczący emisji CO₂ na jednostkę wartości dodanej w porównywalnym okresie spadł zaledwie o 24% (0,38 kg CO₂ / 2010 USD PPP w 2010 roku do 0,29 CO₂ / 2010 USD PPP w 2018 roku).

Oznacza to, że Polska posiada sprawne zaplecze naukowo-badawcze jednak współpraca nauki z przemysłem nadal nie jest naszą mocną stroną. Po stronie biznesu

inwestycje w rozwój zielonych technologii to nie tylko nakłady finansowe na prace badawcze, czy pozyskiwanie wyników B+R.

Dla skutecznego wdrażania rozwiązań istotne jest zapewnianie przewagi konkurencyjnej. Zabezpieczenie sobie praw wyłącznych do danej technologii daje istotną przewagę rynkową i staje się też motorem rozwoju dla konkurentów. Inwestycje w prawa własności przemysłowej takie jak na przykład patenty, znaki towarowe czy wzory przemysłowe może być skutecznym sposobem na osiągnięcie celów ESG. Prawa IP mogą też wymuszać partnerstwa poprzez udzielanie przez zainteresowane podmioty wzajemnych licencji po to, aby organizacje te mogły wzajemnie rozwijać dane technologie lub osiągać synergie.

Budowanie kultury poszanowania dla cudzych praw wyłącznych oraz zdecydowane egzekwowanie naruszeń praw własności intelektualnej może nie tylko być narzędziem do budowania swojej pozycji rynkowej. Walka z podróbkami to też dbałość o środowisko, przejawiająca się w tym, że eliminuje się z rynku produkty często wytwarzane z nieodpowiednich materiałów, bez poszanowania zasobów naturalnych w warunkach wycisku.

Czy przedsiębiorca musi dbać o zrównoważony rozwój?

Wprowadzony unijną dyrektywą CSRD (Corporate Sustainability Reporting Directive) obowiązek raportowania działań w zakresie zrównoważonego rozwoju oraz opracowane standardy ESG ma przyczynić się do uświadomienia wpływu działalności pojedynczych firm na ludzi i środowisko. Dane te mają perspektywę podwójnej istotności, co oznacza, że przedsiębiorca w raporcie ESG ma przedstawiać informacje o jego oddziaływaniu na ludzi i środowisko oraz uwzględniać informacje o tym jak kwestie zrównoważonego rozwoju wpływają na prowadzony biznes. Obecnie obowiązek taki mają duże firmy i spółki publiczne, natomiast docelowo od 2027 roku raportowaniem mają być objęte MŚP i przedsiębiorstwa giełdowe.

Oznacza to zatem, że przedsiębiorcy nie tylko będą musieli czynić starania na rzecz zrównoważonego rozwoju ale też przedstawiać dane wedle określonych wytycznych.

Standardy raportowania ESG dają możliwość przedstawiania spójnych i wiarygodnych danych oraz porównywania firm pod kątem ich wpływu na zrównoważony rozwój. Oprócz analizowania aspektów zmian klimatycznych, praw człowieka czy utraty bioróżnorodności, jedną z ważnych kwestii jest przekazywanie w raporcie informacji o ładzie korporacyjnym i strategii zarządzania ryzykiem, w tym aspektów finansowych.

Przy podejmowaniu w swojej działalności decyzji strategicznych przedsiębiorcy będą musieli zastanowić się nad tym czy i w jaki sposób dana inwestycja będzie oddziaływać społecznie (np. nowe kompetencje, nowe miejsca pracy) i środowiskowo (np. poziom emisji CO2) oraz jakie będzie to rodzić skutki finansowe.

Można przyjąć, że stawianie na nowoczesne zielone innowacje będzie wkrótce czymś co należy robić a nie tylko wypada robić ze względów PR-owych. Istnieje zatem szansa, że popyt na innowacje wzrośnie, gdyż długofalowo osiągnięcie Celów Zrównoważonego Rozwoju nie jest możliwe bez nowych pomysłów na rozwiązania szanujące zasoby naturalne.

Reasumując, dążenie do zrównoważonego rozwoju wyrażane w zielonych innowacjach jest jedną z kluczowych kwestii dla budowania przyszłości. System nakazów i ograniczeń w mojej ocenie zawsze wyzwala pewną dozę kreacji, gdyż wiadomym jest, że potrzeba matką wynalazków. Liczę, że tegoroczny IPDay uświadomi nam wszystkim, że dbanie o planetę to nasz wspólny interes i każdy nawet najmniejszy pomysł może się przysłużyć wspólnemu dobru.

